

ADRIAN ŻUCHOWSKI

UNIwersytet MIKOŁAJ KOPERNIKA w TORUNIU

292624@stud.umk.pl

Stosunki polsko-łotewskie w latach trzydziestych XX w. z perspektywy polskich dokumentów dyplomatycznych

Celem artykułu jest zaprezentowanie stosunków dyplomatycznych między II Rzeczpospolitą a Łotwą w latach 30. XX wieku, z perspektywy polskich dokumentów dyplomatycznych. Opiswane przez autora wydarzenia zostały umieszczone w szerszym kontekście polityki różnych państw europejskich w stosunku do regionu północno-wschodniej Europy. Podstawę źródłową stanowią materiały archiwalne stworzone przez polskich urzędników dyplomatycznych, którzy zajmowali się prowadzeniem rozmów z partnerem łotewskim. Informacje w nich zawarte zostały poszerzone bądź uzupełnione o dotychczasowe ustalenia historyków zawarte w literaturze przedmiotu.

Słowa kluczowe

Polska, Łotwa, lata 30. XX wieku, stosunki polsko-łotewskie w okresie międzywojennym, Ententa Bałtycka

Niniejsza praca ma za zadanie przedstawić relacje polsko-łotewskie na przestrzeni lat 1931–1939. Był to czas, który wprowadzał stosunki bilateralne między tymi dwoma państwami na nowy tor zarówno ze względu na sytuację w międzynarodowej gospodarce, jak i polityce. Trzeba mieć tu na myśli światowy kryzys gospodarczy, który wybuchł w 1929 r., dojście Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech w 1933 r., sprawę mniejszości polskiej zamieszkującej Łotwę, w szczególności region Łatgalii, oraz nieporozumienie dotyczące delimitacji granicy między państwami na jej niedużym odcinku¹.

Dotychczas stosunki pomiędzy oboma krajami układały się na ogół poprawnie, nie można jednak mówić o wielkiej przyjaźni. Punktem łączącym oba państwa w latach 20., a również później – co postaram się przedstawić na kartach niniejszej pracy – była niechęć do potężnego sąsiada, czyli Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich jako głównego zagrożenia dla niepodległości wspomnianych państw. Natomiast dzieliły je głównie sprawa mniejszości polskiej na Łotwie oraz

¹ J. Albin, *Polski Ruch Narodowy na Łotwie w latach 1919–1940*, Wrocław 1993, s. 6.

problem Wileńszczyzny, która wchodziła w skład państwa polskiego, a co do której rościli sobie prawa Litwini mogący liczyć w tej sprawie na poparcie Łotyszy, chociaż było ono w dużej mierze wsparciem moralnym. Wspomniane kwestie od samego początku stosunków dyplomatycznych między krajami były dużą przeszkodą w próbie zawarcia jakiegokolwiek umowy na temat współpracy w dziedzinie obronności². Materiałem źródłowym wykorzystanym w mojej pracy były dokumenty zawarte w serii „Polskie Dokumenty Dyplomatyczne” z lat 1931–1939³.

Swój esej rozpocznę od aktu z dnia 16 stycznia 1931 r., który kierowany był do Ministra Spraw Zagranicznych w Warszawie przez posła Rzeczypospolitej na Łotwie Mirosława Arciszewskiego, sprawującego tę funkcję w latach 1929–1932⁴. Podejmuje on w tym dokumencie ważny temat rozmowy, jaką odbył z premierem (1924–1926, 1928–1931) Łotwy Hugo Celmińszem⁵. Dotyczyła ona zachowania sowieckiego posła w stosunku do Prezesa Rady Ministrów państwa łotewskiego. Dyplomata sowiecki chciał uzyskać informacje na temat dialogu, jaki prowadziła strona polska i łotewska w sprawie klauzuli sowieckiej, mającej na celu zwolnić między innymi kraje nadbałtyckie z nakazu wykonywania postanowień konferencji rozbrojeniowej do czasu jej podpisania i spełnienia innych warunków przez Związek Sowiecki. Dyskusje na temat klauzuli odbywały się podczas rozmów komisji przygotowawczej, przed rozpoczynającymi się obradami w ramach organizowanej przez Ligę Narodów konferencji rozbrojeniowej mającej miejsce w latach 1932–1937⁶. Przedstawiciel sowiecki był zbywany przez Łotysza, który poinformował go o tym, że żadne decyzje w tej sprawie nie zostały podjęte w dialogu pomiędzy krajami. Jednakże strona łotewska – pod uporczywością pytań – zadeklarowała, że poleci swojej delegacji w Genewie, aby ta przekazała Sowiecom wszelkie informacje na temat jakiegokolwiek kooperacji między przedstawicielami Polski i Łotwy. Zastrzegając przy tym, że tylko wtedy, kiedy taka współpraca rzeczywiście miałyby miejsce. Poseł RP uznał to za wysoce nietaktowne zachowanie, dlatego że stawiało ono Polaków w gorszej sytuacji przetargowej przed właściwymi rozmowami jako stronę, której najbardziej zależy na zawarciu takiej klauzuli. Arciszewski zwracał też uwagę na to, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Rydze starało się zaakcentować dalszą chęć współpracy w ramach wyżej wspomnianej klauzuli sowieckiej, ponieważ – według polskiego posła – Łotyszom bardzo na tym zależało⁷. Przejawiali oni taką postawę zapewne dlatego, że nie chcieli narażać się stronie sowieckiej, będąc od niej uzależnionymi gospodarczo. Dalej sprawa robi się

² T. Paluszyński, *Walka o niepodległość Łotwy 1914–1921*, Warszawa 1999, s. 401.

³ *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1931* (dalej: PDD), red. M. Wołos, Warszawa 2008, PDD 1932, red. K. Kania, Warszawa 2011, PDD 1933, red. W. Skóra, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2015., PDD 1934, red. S. Żerko, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2014, PDD 1935, red. S. Żerko, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2017, PDD 1936, red. S. Żerko, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2011, PDD 1937, red. J.S. Ciechanowski, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2012, PDD 1938, red. M. Kornat, współpr. P. Długołęcki, M. Konopka-Wichrowska, M. Przyłuska, Warszawa 2006, PDD 1939: *styczeń–sierpień*, red. S. Żerko, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2005.

⁴ PDD 1931, dok. 13. Raport posła w Rydze Mirosława Arciszewskiego do ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego o stanowisku Łotwy wobec tzw. klauzuli rosyjskiej z 16 stycznia 1931, s. 45.

⁵ J. Albin, *op. cit.*, s. 109.

⁶ W. Michowicz, *Genewska Konferencja Rozbrojeniowa 1932–1937 a dyplomacja polska*, Łódź 1989, s. 412.

⁷ PDD 1931, dok. 13, s. 45.

jeszcze ciekawsza, ponieważ strona polska, a dokładnie podsekretarz stanu Józef Beck, w maju 1931 roku radzi posłowi RP w Rydze, aby ten postarał się nawiązać kontakty z czynnikiem łotewskim, który ma uczestniczyć w rozmowach rozbrojeniowych. Polakom bardzo zależało na poparciu przez północno-wschodniego sąsiada punktów projektu konwencji rozbrojeniowej: „uważamy w całej naszej akcji w stosunku do Rosji Sowieckiej i udziału jej w Konferencji Rozbrojeniowej odcinek łotewski za szczególnie ważny”⁸. Według polskiego MSZ czynnik wojskowy Łotwy popierał działania i projekty Rzeczypospolitej. Jednak problemem mogły być przede wszystkim pobudki polityczne. Z tego powodu Arciszewski miał za zadanie doprowadzić jeszcze w czerwcu do spotkania ludzi zajmujących się sprawą konferencji na Łotwie z polskim biurem rozbrojeniowym i to na barkach posła spoczywało rozstrzygnięcie, kto dokładnie ze strony łotewskiej pojawi się na tym spotkaniu, czy będą to wojskowi, czy też politycy. Bardzo ważną kwestię dla polskich władz stanowił również fakt, aby to od strony łotewskiej wyszła chęć takiego spotkania⁹. Polskiej dyplomacji bardzo zależało, żeby nie ujawniać się ze swoimi zamiarami co do państwa łotewskiego, ponieważ mogło to utrudnić rozmowy na wspomnianej konferencji. W sierpniu miał miejsce objazd po krajach bałtyckich szefa polskiego biura rozbrojeniowego Tytusa Komarnickiego. Polski dyplomata odwiedził również Rygę¹⁰. Wizyta sprawdzająca gotowość Łotyszy do rozmów przybrała ostatecznie kurtuazyjny charakter i żadne ważne deklaracje ze strony partnera nie padły. Finalnie do takowej konferencji nie doszło ze względu na zastrzeżenie stosunków na tle mniejszości polskiej (czynnik polityczny). Jednak na początku 1932 r. odbyło się spotkanie szefa polskiego biura rozbrojeniowego – Komarnickiego z posłem łotewskim Olgerdem Grosvaldem, który zaczął wyrażać chęć do wznowienia rozmów o klauzuli sowieckiej¹¹. Jak wskazuje praktyka, taki przedstawiciel nie podejmuje zazwyczaj tak ważnych tematów dla państwa samodzielnie, lecz jest kierowany przez organy władzy, aby zakomunikować zmianę podejścia do danej sprawy. Oczywiście podczas spotkania nie doszło do żadnych ustaleń, jednak rozmówcy wyrazili nadzieję na rozpoczęcie współpracy delegacji obydwu państw w Genewie¹².

Kolejną bardzo ważną sprawą, na jaką należy zwrócić uwagę, był konflikt, jaki w latach 1931–1932 powstał na tle mniejszości polskiej zamieszkującej obszar państwa łotewskiego. Chodziło w tym wypadku głównie o rzekomą polonizację miejscowej ludności prowadzoną przez duchownych polskiego pochodzenia. W tej sprawie został wytoczony nawet proces Polakom, którzy śpiewali w języku ojczystym w kościele¹³. Według opinii polskich urzędników dyplomatycznych podczas dyskusji, która odbyła się w dniach 23–24 lipca 1931 r. w łotewskim sejmie

⁸ *Ibidem*, dok. 135. Instrukcja podsekretarza stanu Józefa Becka dla posła w Rydze Mirosława Arciszewskiego na temat współpracy polsko-łotewskiej w zakresie rozbrojenia z 9 maja 1931, s. 343.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*, dok. 222. Sprawozdanie szefa Biura Rozbrojeniowego Tytusa Komarnickiego dla ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego z pobytu w Estonii, Finlandii i na Łotwie z 2 września 1931, s. 563.

¹¹ *PDD 1932*, dok. 20. Notatka szefa Biura Rozbrojeniowego Tytusa Komarnickiego dla ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego o rozmowie z posłem Łotwy Olgerdem Grosvaldem z 22 stycznia 1932, s. 52.

¹² *Ibidem*.

¹³ J. Albin, *op. cit.*, s. 137.

na temat akcji polonizacyjnej w Łatgalii, stwierdzono, że działania spolszczające nie miały w istocie miejsca. Nawet specjalna komisja powołana w tym celu nie mogła potwierdzić zorganizowanej akcji polonizacyjnej (działała ona tylko przez trzy miesiące, więc nie ma się czemu dziwić)¹⁴. Ataki te wynikały z dosyć prostej przyczyny, a mianowicie pogłębiającego się na Łotwie kryzysu gospodarczego¹⁵. Zazwyczaj w takiej sytuacji rządy szukają winnych lub starają się zwrócić uwagę opinii publicznej na inny problem. W tym przypadku sprawa mniejszości polskiej wydawała się łatwą do przeprowadzenia, ponieważ cały czas nie doprowadzono do dokładnego wytyczenia granicy pomiędzy krajami, co można było wykorzystać jako próbę rzekomej polonizacji mającej na celu w przyszłości oderwanie tej części kraju i przyłączenia go do Rzeczypospolitej. Komisja wyraziła jedynie stanowisko o konieczności wyznaczenia granicy pomiędzy państwami. Pierwotnie miała ona wnioskować o wydalenie części obywateli polskich, jak również rewizje konkordatu, co miało na celu dać możliwość obsadzania parafii ludźmi związanymi z władzami. Jednak te propozycje nie znalazły poparcia wśród większości posłów łotewskich, a nawet mogły stanowić zagrożenie dla koalicji rządowej. Sama komisja przestała istnieć ze względu na opuszczenie jej przez dwóch posłów¹⁶. W ostateczności sprawę polską odłożono do jesieni na okres powyborczy, co miało – w opinii polskiego *attaché* wojskowego – doprowadzić przez ten czas do złagodzenia retoryki niektórych polityków łotewskich: „[...] w nowym sejmie i nowych warunkach, już nie może mieć tego ostrego charakteru przedwyborczego”¹⁷. Polskim *attaché* wojskowym był w tym czasie Andrzej Liebich, który został nim 1 lipca 1931 r.¹⁸

Nie uspokoiło to nastrojów. Dnia 1 października 1931 r. doszło do zamknięcia przez Łotyszy Związku Polaków na Łotwie. Według Piotra Łossowskiego to wydarzenie nie było jedynie wynikiem sytuacji gospodarczo-politycznej, w jakiej znalazła się Łotwa, ale też skutkiem działań prowadzonych przez Polaków zgromadzonych wokół postaci Jarosława Wilpiszewskiego. Polegać miały one w dużej mierze na bojkotowaniu bądź celowym utrudnianiu prac na forum Towarzystwa polsko-łotewskiego, ponieważ grupa ludzi będąca przy Wilpiszewskim uważała takie zachowanie za przejaw patriotyzmu¹⁹. Niestety żadne wiarygodne źródło nie potwierdza tego rodzaju zdarzeń, za które odpowiedzialiby Polacy. Janusz Albin w swojej pracy odrzucił pogląd Łossowskiego, ponieważ ten na poparcie swojego zdania dawał relacje sporządzoną przez osobę nieprzychylną Wilpiszewskiemu²⁰. Oprócz likwidacji związku doprowadzono też do zamknięcia sześciu szkół prywatnych, dano zakaz nauczania pięciu nauczycielom i cofnięto dotacje dla Teatru

¹⁴ PDD 1931, dok. 205. Raport *attaché* wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Tadeusza Pełczyńskiego na temat akcji antypolskiej na Łotwie z 1 sierpnia 1931, s. 521.

¹⁵ T. Gajownik, *Józef Piłsudski a polityka bałtycka II Rzeczypospolitej – zarys problematyki*, [w:] *Józef Piłsudski. Człowiek – Żołnierz – Polityk*, red. Z. Girzyński, J. Kłaczek, Toruń 2016, s. 256.

¹⁶ PDD 1931, dok. 205, s. 521.

¹⁷ *Ibidem*, s. 522.

¹⁸ W. Michowicz, *Aneksy*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 637.

¹⁹ P. Łossowski, *Łotwa nasz sąsiad. Stosunki polsko-łotewskie w latach 1918–1939*, Warszawa 1990, s. 38.

²⁰ J. Albin, *op. cit.*, s. 137.

Polskiego²¹. Nawet analiza polskich dokumentów nie potwierdza tego, że była to reakcja na zachowanie polskiej mniejszości, zwraca jednocześnie uwagę na rosnące napięcie wywoływane przez stronę łotewską w ramach walki o głosy²². Kolejny raport potwierdza tylko trwanie akcji antypolskiej na Łotwie oraz całkowity paraliż pracy związku na ziemiach północno-wschodniego sąsiada²³.

Reakcją ze strony polskiej było wręczenie 6 października 1931 r. noty protestacyjnej oraz żądanie cofnięcia wprowadzonych w życie rozwiązań godzących w mniejszość polską. Odmowa strony łotewskiej spowodowała protest Arciszewskiego i opuszczenie Rygi²⁴. Nastawienie Łotyszy względem Polaków wynikało też z ambicji niektórych osób chcących zbić kapitał polityczny na konflikcie²⁵. Nie bez znaczenia był również fakt chęci okazania przez władze łotewskie silnej woli wobec II RP.

Takim obrotem spraw zawiedzione były koła wojskowe na Łotwie, bardzo ubolewały nad tym, co działo się w stosunkach polsko-łotewskich i odnosiły się nad wyraz serdecznie do Polaków²⁶. A wynikało to głównie z chłodnej kalkulacji wojskowych, którzy chcieli zachować jak najlepsze stosunki z Polską na wypadek potencjalnego konfliktu ze wschodnim sąsiadem. Jednak w opinii współcześnie żyjących ludzi było to za mało, aby diametralnie zmienić już i tak bardzo napięte stosunki pomiędzy państwami²⁷.

Pod koniec 1931 i na początku 1932 r. w polityce międzynarodowej ujawnił się tzw. konflikt kłajpedzki, czyli zaognienie sytuacji pomiędzy Berlinem a Kownem. Doprowadziły do tego wyjazdy przedstawicieli Niemców kłajpedzkich do Niemiec oraz ich finansowanie przez tamtejszy rząd. Miało to na celu wzmocnienie mniejszości niemieckiej w tym rejonie, aby w przyszłości mogło dojść do oderwania tego terytorium od Litwy i włączenia go do Rzeszy Niemieckiej. Wydarzenia na Litwie oczywiście nie pozostały bez echa na Łotwie, która starała się odżegnywać od konfliktów litewskich²⁸. Łotysze od tego czasu zaczęli zabiegać najpierw o normalizację stosunków z Polską, a później o ich poprawę.

Konflikt, który wybuchł z dużą siłą na jesieni 1931 r., trwał przez kilka miesięcy. Ostatecznie Arciszewski powrócił do Rygi wraz z delegacją gospodarczą w dniu 18 marca 1932 r. W składzie delegacji, oprócz powracającego posła, znalazł się też sam naczelnik wydziału wschodniego polskiego MSZ Tadeusz Schaetzel²⁹. Polacy

²¹ *Ibidem*.

²² *PDD 1931*, dok. 238. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Tadeusza Pełczyńskiego na temat akcji antypolskiej na Łotwie z 3 października 1931, s. 615.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*, dok. 241. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Tadeusza Pełczyńskiego na temat akcji antypolskiej na Łotwie z 10 października 1931, s. 618.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*, dok. 261. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Tadeusza Pełczyńskiego na temat kryzysu w stosunkach polsko-łotewskich z 26 października 1931, s. 650.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *PDD 1932*, dok. 43. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Teodora Furgalskiego na temat stosunków litewsko-niemieckich z 20 lutego 1932, s. 104.

²⁹ *Ibidem*, dok. 76. List posła w Rydze Mirosława Arciszewskiego dla naczelnika Wydziału Wschodniego Tadeusza Schaetzela na temat stosunków polsko-łotewskich oraz sytuacji wewnętrznej Łotwy z 24 marca 1932, s. 193.

przybyli do Rygi natychmiast mogli odczuć przyjazną atmosferę w stosunku do nich. Strona łotewska wydała od razu kilka dużych przyjęć na rzecz gości i wyraziła żal z powodu ostatnich wydarzeń. Delegacja prowadziła rozmowy z premierem Margersem Skujenieksem i szefem MSZ Karlisem Zarińszem, okazującymi chęć jak najszybszego doprowadzenia do poprawy stosunków pomiędzy obu krajami poprzez ponowne przywrócenie działalności polskich organizacji³⁰. Już w kwietniu tego samego roku dana przez nich obietnica została spełniona i swą działalność rozpoczęło Polskie Zjednoczenie Narodowe, które było kontynuato-rem poprzedniej organizacji, czyli Związku Polaków w Łotwie³¹. Oczywiście od razu powstaje pytanie, skąd taka nagła zmiana w stanowisku Łotwy? Odpowiedź wydaje się prosta. W tym czasie doszło u ówczesnego sąsiada Polski do recesji gospodarczej. W 1931 r. nastąpiło bankructwo 2732 gospodarstw, produkcja przemysłowa spadła o 32%, a eksport zmniejszył się z 76 mln łatów do 33,7 mln łatów³². Spowodowało to chęć jak najszybszego poprawienia stosunków z Polakami, w szczególności tych gospodarczych, aby Łotysze mogli pokazać Sowiecom, którzy byli ich głównym źródłem zaopatrzenia, że nie są całkowicie zależni od ich dostaw i mają jakąś alternatywę. Jednak wobec polskiej delegacji strona łotewska postawiła dość wygórowane i nie do końca przemyślane (według Polaków) oczekiwania, które było bardzo trudno spełnić³³. Dużą przeszkodę w prowadzeniu rozmów stanowił brak stabilności wewnętrznej samego rządu łotewskiego. Pomimo szczerych chęci pomocy strona polska nie chciała angażować się w żaden projekt niemający pewnego pokrycia finansowego ani zapewnionej stałej realizacji³⁴.

W kwestii mniejszości polskiej doszło (oprócz ponownego otwarcia organizacji zrzeszającej Polaków na Łotwie) do zakończenia akcji propagandowej wymierzonej w Polonię, która była prowadzona przez prasę łotewską³⁵. Według informacji ujawnionych przez jednego z posłów łotewskich kierowano nią na zlecenie poselstwa sowieckiego³⁶. W interesie Moskwy leżało granie sprawą mniejszości polskiej, gdyż dawało to ZSRS możliwość łatwiejszej rozgrywki dyplomatycznej z mniejszym i słabszym partnerem, jakim niewątpliwie była dla nich Łotwa. Jako ułatwienie do kontrolowanej przez siebie operacji mającej na celu antagonizowanie stosunków między mniejszością Polską a Łotyszami, Sowieci wykorzystali fakt toczącej się kampanii wyborczej i nieuregulowanej sprawy granicy państwowej pomiędzy krajami. Po ujawnieniu informacji na temat inspiracji pochodzącej z placówki sowieckiej dzienniki wspierające w otwarty sposób akcją antypolską zaprzestały jej w atmosferze skandalu. Gazety zostały oskarżone o wspieranie działań ZSRS, które zagrażały niepodległości ich małego państwa.

W tym czasie na interesującym mnie w pracy obszarze mamy do czynienia z niepokojem wywołanym przez sytuację w Niemczech, ponieważ do władzy 30

³⁰ *Ibidem*, s. 194.

³¹ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 39.

³² J. Albin, *op. cit.*, s. 136.

³³ PDD 1932, dok. 76, s. 195.

³⁴ *Ibidem*, s. 196.

³⁵ *Ibidem*, s. 197.

³⁶ *Ibidem*.

stycznia 1933 r. doszedł Adolf Hitler. Wraz z nastaniem nowego roku została przeprowadzona zmiana na stanowisku przedstawiciela rządu polskiego w Rydze. Nowym posłem został Zygmunt Beczkowicz³⁷. Przedstawiciele państwa łotewskiego dostrzegali już w tym czasie duże zagrożenie dla państwa litewskiego ze strony Niemiec, które mogły chcieć doprowadzić – w ich mniemaniu – do szybkiej próby przejęcia rejonu Kłajpedy³⁸. W opinii rządzących Łotwą naziści dzięki takiej operacji mieli uzyskać spokój na arenie wewnątrz krajowej³⁹. Biorąc pod uwagę czas, w którym miało miejsce zaniepokojenie Łotyszy, było za wcześnie, aby mówić o możliwej interwencji państwa niemieckiego na tym obszarze. Obawa przed wzrastającą potęgą i zachowaniem Niemiec w tej części Europy pchnęła rządy łotewski i estoński w kierunku zacieśnienia relacji między sobą. Nie bez kozery pozostaje tu również sprawa opublikowanej w dzienniku „Figaro” treści umowy sowiecko-niemieckiej z 1922 r. o współpracy, która jawnie godziła w interesy państw nadbałtyckich. Mówiła ona o opracowaniu planu operacji wojskowej mającej umożliwić Sowiecom dotarcie do wybrzeży Morza Bałtyckiego⁴⁰. Moskwa była zainteresowana tym regionem ze względu na porty posiadane przez Łotyszy⁴¹. Wobec tego Polska postanowiła nie pozostawać bierna i zamierzała aktywnie włączyć się w rozmowy dyplomatyczne. Szczególnie chciała położyć nacisk na stosunki z Łotwą, z którą sojusz byłby dla niej korzystny (ze względu na zagrożenie, jakie upatrywano w tym czasie w szczególności ze strony ZSRS). Jednak na stole cały czas pozostawała sprawa Litwy, a w szczególności kwestia wileńska uniemożliwiająca normalizację stosunków pomiędzy Warszawą a Kownem. Problem ten kładł się cieniem na stosunki z Rygą, która utrzymywała dobre kontakty z Litwinami. Powodowało to oczywiście dylematy wśród kół rządzących na Łotwie, zastanawiano się, jak należy się zachować w stosunku do każdego z partnerów⁴².

Zmianie nie ulegała aktywnie propolska orientacja łotewskich kół wojskowych. Przedstawiciele obydwu armii spotykali się na wspólnych konferencjach, na których omawiali potencjalne zagrożenia i zacieśniali relację między sobą. W dniach 11–19 września 1933 r. miały miejsce wizyta szefa sztabu wojsk łotewskich gen. Martinsa Hartmanisa i rozmowy z marszałkiem Józefem Piłsudskim o dalszej współpracy⁴³. Prowadzone dyskusje zaowocowały pytaniami o możliwość zakupu polskiego sprzętu wojskowego, co było spowodowane słabością przemysłu zbrojeniowego Łotwy⁴⁴. Jednak nie podjęto wówczas wiążących decyzji w tej sprawie⁴⁵.

³⁷ W. Michowicz, *Aneksy, [w:] Historia dyplomacji polskiej, t. IV: 1918–1939*, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 637.

³⁸ PDD 1933, dok. 54. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Teodora Furgalskiego o zmianach w polityce państw bałtyckich z 7 marca 1933, s. 123.

³⁹ *Ibidem*, s. 121.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 123.

⁴¹ T. Gajownik, *Działalność informacyjna attachés wojskowych II Rzeczypospolitej w krajach bałtyckich. Siły zbrojne Finlandii, Estonii i Łotwy w okresie międzywojennym*, Poznań 2019, s. 255.

⁴² PDD 1933, dok. 54, s. 124.

⁴³ *Ibidem*, dok. 287. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Teodora Furgalskiego na temat stosunków polsko-łotewskich z 21 października 1933, s. 631.

⁴⁴ T. Gajownik, *op. cit.*, s. 263.

⁴⁵ PDD 1933, dok. 304. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Teodora Furgalskiego na temat stosunków polsko-łotewskich z 6 listopada 1933, s. 681.

Tymczasem zaczynała dojrzywać inna sprawa, a mianowicie doszło do porozumienia rządu polskiego z ZSRS w kwestii deklaracji o poszanowaniu granic wszystkich państw nadbałtyckich. Projekt ten, który został przedstawiony także w Rydze na prośbę władz polskich, spotkał się ze stonowaną i obojętną reakcją Łotyszy. Wpływ na taki skutek miały zmiany, jakie zaszły w rządzie łotewskim. Mowa o zamachu stanu przeprowadzonym przez Karlisa Ulmanisa⁴⁶. W efekcie czego został on w maju 1934 r. nowym premierem Łotwy⁴⁷. Zmianę władzy armia łotewska przyjęła bez żadnego sprzeciwu⁴⁸. Objęcie przez Ulmanisa stanowiska prezesa rady ministrów spowodowało też modyfikację dyskursu łotewskiego, stawiającego odtąd na zbliżenie z dwoma krajami, tj. Estonią i Litwą. W tym czasie miały również miejsce dwa ważne wydarzenia. Pierwszym z nich była propozycja paktu wschodniego wysunięta przez Francuzów, drugą kwestię stanowiła wizyta szefa MSZ Polski Józefa Becka w Rydze, którą odbył latem 1934 r.⁴⁹

Pakt wschodni był projektem przygotowanym przez Francję, mającym obejmować państwa: Łotwę, Polskę, Litwę, Estonię, ZSRS, Niemcy i Czechosłowację. Układ ten zapewniałby, według pomysłu francuskiego, pokój regionowi Europy Środkowo-Wschodniej. A istotnie był wymierzony głównie w Niemców. Rząd polski odniósł się jednak krytycznie do samego pomysłu i zarzucił jakiegokolwiek rozważania nad nim, ponieważ nie chciał zajmować się zbyt ogólnikowymi sprawami i założeniami⁵⁰. Przyjęcie takiego projektu mogłoby doprowadzić do jeszcze głębszego zacieśnienia stosunków z Łotwą, jednak ówczesne władze polskie stawiały na pakt dwustronny i uznały go za niepotrzebny, głównie ze względu na problemy z wprowadzeniem go w życie, jak i później z przestrzeganiem jego zapisów⁵¹.

Drugim wydarzeniem wartym odnotowania była wizyta ministra Becka w Rydze w dniach 26–27 lipca 1934 r.⁵². Podczas tego pobytu bardzo widoczny stał się brak wysokich rangą wojskowych, nieobecnych w trakcie rozmów z najważniejszymi przedstawicielami państwa łotewskiego. Było to ewidentnym przejawem zmian zachodzących wewnątrz samej Łotwy, skutkujących zapewne doprowadzeniem do odsunięcia propolskich oficerów od stolików, przy których miały zapadać ważne decyzje dotyczące współpracy państw. Wizyta posiadała charakter w dużej mierze kurtuazyjny, ale dała szefowi polskiej dyplomacji ogląd na to, jak przedstawiała się sytuacja na miejscu i jakie były perspektywy na dalszą współpracę.

Objęcie władzy przez Ulmanisa spowodowało, że Łotwa postanowiła po rozmowach z Estonią i Litwą wspólnie stworzyć sojusz, który znany był pod nazwą Ententa Bałtycka. Ten układ podpisany został we wrześniu 1934 r. Pakt zawiązano

⁴⁶ P. Kierończyk, *Państwo łotewskie. Geneza i ustrój konstytucyjny*, Gdańsk 2008, s. 28.

⁴⁷ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 39.

⁴⁸ T. Gajownik, *op. cit.*, s. 268.

⁴⁹ PDD 1934, dok. 211. Raport attaché wojskowego w Rydze Andrzeja Liebicha dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Jerzego Englisha o wizycie ministra spraw zagranicznych na Łotwie i w Estonii z 27 lipca 1934, s. 487.

⁵⁰ *Ibidem*, dok. 256. Raport charge d' affaires a.i. poselstwa w Rydze Zdzisława Łęckiego dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o rzekomej wypowiedzi ambasadora Francji w Berlinie na temat stanowiska Polski wobec projektu paktu wschodniego z 28 września 1934, s. 586.

⁵¹ <https://naszahistoria.pl/beck-odrzuca-koalicje-przeciwno-niemcom/ar/10575562> [dostęp: 2 I 2020].

⁵² PDD 1934, dok. 211, s. 487.

bez słyszalnego sprzeciwu władz polskich i przyjęto go w Warszawie przychylnie⁵³. Polacy liczyli zapewne na możliwość wpłynięcia krajów bałtyckich na sprawę litewską. Zawarty sojusz sprawił, że państwa w nim partycypujące rozpoczęły prowadzenie współpracy dyplomatycznej w stosunku do państw zewnętrznych, a także uzgadniały swoje stanowiska co do najważniejszych spraw regionu⁵⁴.

W 1935 r. wypłynęła na światło dzienne francuska koncepcja gwarantowania nietykalności granic krajom bałtyckim. Propozycja ta jednak nie została przyjaźnie odebrana w Rydze, ponieważ w opinii nią rządzących przedstawiała Łotwę jako obiekt czyjejś polityki, a nie jako równorzędnego partnera⁵⁵. Widać tu było zarówno pierwsze efekty powstałego sojuszu, jak i rządów Ulmanisa, które kończyły z byciem narzędziem w dążeniach obcych państw, a prowadziły do stania się graczem na arenie polityki dotyczącej północnego wschodu. Łotysze uważali również pakt wschodni, podobnie jak Polacy, za niepotrzebny i nie zamierzali uczestniczyć w żadnych rozmowach nad wprowadzeniem go w życie. Pomimo odrzucenia tych dwóch propozycji rząd łotewski nie miał poczucia pełnego bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej i uważał, że obowiązujące do tej pory umowy i układy między państwowe mające zapewnić spokój w regionie mogą być niewystarczające, aby zapewnić temu krajowi poszanowanie integralności jego granic przez inne państwa⁵⁶. Dlatego według Łotyszy niezbędnym elementem, który był w stanie utrzymać pokój na tym obszarze (poprzez swoją spokojną i przemyślaną politykę), była Polska⁵⁷. Niemcy tak samo jak i ZSRS miały w tym regionie swoje partykularne interesy, których mogły dochodzić za pomocą agresji niemożliwej do powstrzymania (w razie potrzeby) przez trzy państwa nadbałtyckie⁵⁸.

W międzyczasie dochodziło do spotkań oficerów obydwu armii, tak jak to miało miejsce podczas wizyty szefa Sztabu Generalnego WP gen. Jana Gąsiorowskiego, która odbyła się 26 lutego 1935 r.⁵⁹ Nie dziwi fakt, że Łotysze poszukiwali oparcia w II RP, ponieważ Polska jako jedyne państwo miała podobne problemy co poszczególne kraje nadbałtyckie wchodzące w skład Ententy Bałtyckiej. Nie należy też zapominać o fakcie położenia geograficznego Rzeczypospolitej, która mogła najszybciej zareagować na każdy przejaw agresji. Jednak na drodze do wspólnego stanowiska wszystkich państw tego regionu, w tym Polski, stały dwa problemy. Pierwszy z nich polegał na tym, że Litwa wówczas była jawnie skonfliktowana z Niemcami o Kłajpedę, drugim była zbyt duża opieka ZSRS nad Kownem, co nie podobało się nie tylko Polakom, ale też Łotyszom i Estończykom. W tym okresie za politykę zagraniczną Łotwy odpowiadał minister Vilhelms Munters⁶⁰.

⁵³ P. Łossowski, *Związek Państw Bałtyckich 1934–1940*, [w:] *Kraje bałtyckie w latach przełomu 1934–1944*, red. A. Koryn, Warszawa 2005, s. 28.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 26.

⁵⁵ PDD 1935, dok. 112. Raport posła w Rydze Zygmunta Beczkowicza dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o polityce zagranicznej Łotwy z 2 kwietnia 1935, s. 267.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 268.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ A. Skrzypek, *Stosunki polsko-łotewskie 1918–1939*, Gdańsk 1997, s. 122.

⁶⁰ PDD 1935, dok. 243. Raport charge d' affaires a.i. poselstwa w Rydze Zdzisława Łęckiego dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o rozmowie z sekretarzem generalnym MSZ Łotwy z 3 sierpnia 1935, s. 549.

Łotysze uważali, że ich państwo w regionie było niewystarczająco chronione przez dotychczasowe instrumenty międzynarodowe, czyli Ligę Narodów oraz traktat francusko-sowiecki. Według nich ciało międzynarodowe znajdujące się w Genewie jako instytucja mająca gwarantować pokój na świecie mogła mieć duży problem z rozstrzygnięciem kwestii regionalnych⁶¹. Zważywszy na samą liczbę członków, którzy po prostu nie musieli interesować się sprawami bezpieczeństwa tego regionu. Nie należy zapominać o tym, że jeżeli nawet jakiś hipotetyczny konflikt trafiłby pod obrady Rady Ligi Narodów, to byłby on rozstrzygany chociażby przez ZSRR, a Łotwa mogłaby nie mieć w tej kwestii nic do powiedzenia, ponieważ nie należała do gremium podejmującego decyzje⁶². Tutaj trzeba zauważyć bardzo logiczne i realistyczne myślenie władz łotewskich biorących pod uwagę możliwość takiej sytuacji i braku korzystnego wyjścia z niej dla ich państwa. W podobny sposób należy odczytywać (już wcześniej wspomniany) traktat francusko-sowiecki o wzajemnej pomocy⁶³, który nie był żadnym gwarantem pokoju. Francja w wypadku hipotetycznego konfliktu zapewne przyjęłaby postawę bardziej konsultacyjną aniżeli stanowiącą realną pomoc⁶⁴. Z tych powodów w umyśle ministra Muntersa zrodziła się myśl, aby stworzyć porozumienie zainteresowanych państw regionu, które na wypadek konfliktu mogłyby zebrać się i spróbować doprowadzić do jego zakończenia⁶⁵. Dlatego też widoczne było zainteresowanie zacieśnieniem relacji z Polską, ponieważ to II RP – w takiej koncepcji – byłaby dla państw bałtyckich najlepszym partnerem do rozmów w zaogniającej się sytuacji. Na razie była to tylko luźna koncepcja, do jej realizacji była jeszcze bardzo daleka droga, o ile w ogóle była możliwa wobec stosunków, jakie łączyły Warszawę z Wilnem. Sytuacją na miejscu miał zająć się nowy poseł RP w Rydze – Franciszek Charwat⁶⁶.

Pomimo tego że prasa łotewska zaprzestała drukowania i publikowania antypolskich publikacji, to państwo litewskie mogło liczyć na moralne poparcie ze strony rządu łotewskiego, co bardzo utrudniało pogłębienie współpracy pomiędzy Polską a Łotwą. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż każde wsparcie udzielane Litwinom musiało prowadzić do pogorszenia relacji z Rzeczpospolitą. Istotny dla niej problem podnoszony przez Kowno, dotyczący przynależności państwowej Wilna, mógł być rozwiązany tylko poprzez akceptację przez stronę litewską przynależności tego terytorium do Polski. Nawet bardzo dobrze oceniana przez prasę wizyta ministra Muntersa, która miała miejsce w Warszawie w kwietniu 1936 r., nie mogła nic zmienić, dopóki nie doszłoby do polepszenia stosunków pomiędzy partnerami litewskimi i polskimi⁶⁷. W tym w czasie ku końcowi zmierzała kwestia wytyczenia granicy. Ostatecznie, po rozstrzygnięciu przebiegu linii granicznej w pobliżu miejscowości Turmont, doszło w dniach 22–23 września 1936 r. do przekazania

⁶¹ *Ibidem*, dok. 112, s. 268.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ Szerzej na temat stosunków tych dwóch państw i prac nad podpisaniem układu. Zob. M. Wołos, *Francja – ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924–1932*, Toruń 2004.

⁶⁴ *Ibidem*, dok. 112, s. 268.

⁶⁵ *Ibidem*, dok. 243, s. 550.

⁶⁶ PDD 1936, dok. 111. Raport posła w Rydze Franciszka Charwata dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o wizycie sekretarza generalnego MSZ Łotwy Vilhelmsa Muntersa w Polsce z 9 kwietnia 1936, s. 228.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 229.

lokalnej władzy administracyjnej przewidzianych rozmowami terenów⁶⁸. Finalnie konwencję graniczną Polska i Łotwę podpisały w dniu 14 stycznia 1938 r.⁶⁹

Ważną kwestią pozostawał cały czas stosunek Łotyszy do mniejszości polskiej, która ciągle, pomimo pewnej poprawy w stosunku do lat 1931–1932, była podejrzewana o nielojalność wobec Rygi. Sam Ulmanis posiadający w państwie łotewskim władzę autorytarną dążył do wzmocnienia swojej pozycji wewnątrz kraju poprzez zwiększanie elementu łotewskiego na terenach zamieszkałych przez mniejszość polską⁷⁰. Pomimo jego zapewnień mówiących o tym, że chciałby, aby każdemu Polakowi dobrze powodziło się na Łotwie, stawiał warunek, że musieli być oni dobrymi obywatelami łotewskimi. A kto miał stwierdzić, czy byli dobrymi mieszkańcami, tego już nie potrafił wyjaśnić. W opinii polskiej chciał on, żeby wszyscy Polacy stali się Łotyszami⁷¹.

Pomimo coraz bardziej przychylnych słów pod adresem Polski, padających ze strony Łotwy, istniała wciąż powracająca sprawa Litwy. Warszawa w tej kwestii zachowywała niezmienny kurs w stosunku do Kowna, nie reagując na słowne impertynencje płynące z tamtego kierunku⁷². Kwestie te zaczęły odbijać się coraz szerszym echem na arenie międzynarodowej. W sprawie litewskiej, a także całego regionu bałtyckiego swoje stanowisko zajęła Wielka Brytania. Aspekt ważny dla niej stanowił fakt, aby wszelkie sojusze powstałe w tym regionie były oparte o II RP. Dostrzegała również, że istnieją przesłanki płynące z Kowna, by mówić o możliwej zmianie stanowiska litewskiego w stosunku do Polski⁷³. Łotwa wobec tych wydarzeń zapewniała Warszawę o pełnym poparciu jej polityki zagranicznej prowadzonej w tym regionie, przy okazji zwracając uwagę na zachowanie Polaków w stosunku do nich na forum Ligi Narodów⁷⁴. Samo nieporozumienie na forum genewskim wynikało z różnic postrzegania aktywności mocarstw zachodnich zarówno w tym gremium, jak i wobec obydwu partnerów. Dla przedstawicielstwa polskiego najważniejszy był interes własnej stolicy, natomiast Łotysze w opinii polskich przedstawicieli stawiali zbyt mocno sprawy angażu Zachodu w ten region⁷⁵.

W tym czasie przedstawicielom dyplomacji łotewskiej zależało na poparciu Polski wobec jej starań o zasiadanie w Radzie Ligi Narodów⁷⁶. Łotwa opowiadała

⁶⁸ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 58.

⁶⁹ W.B. Łach, *Rozbieżności w stosunkach polsko-łotewskich po I wojnie światowej i ich polityczno-wojskowe następstwa*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, s. 149, [w:] http://www.uwm.edu.pl/cbiew/PW_2011_II_Wersja_elektroniczna.pdf [dostęp: 20 XII 2019].

⁷⁰ E. Jekabsons, *Historia stosunków łotewsko-polskich*, [w:] <https://www.mfa.gov.lv/pl/poland/stosunki-dwustronne/historia> [dostęp: 20 XII 2019].

⁷¹ PDD 1936, dok. 217. Raport posła w Rydze Franciszka Charwata dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o rozmowie z prezydentem Łotwy Karlisem Ulmanisem z 29 lipca 1936, s. 450.

⁷² *Ibidem*, dok. 278. Telegram szyfrowy ministra spraw zagranicznych Józefa Becka dla posła w Rydze Franciszka Charwata z 10 września 1936, s. 551.

⁷³ PDD 1937, dok. 48. Telegram szyfrowy ministra zagranicznych Józefa Becka (z Paryża) dla ambasadora w Londynie Edwarda Raczyńskiego i posła w Rydze Franciszka Charwata: instrukcja złożenia oświadczenia w sprawie stosunków z Litwą z 27 lutego 1937, s. 129.

⁷⁴ *Ibidem*, dok. 185. Raport posła w Rydze Franciszka Charwata dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka: rozmowa z ministrem spraw zagranicznych Łotwy Vilhelmssem Muntersem z 15 lipca 1937, s. 486.

⁷⁵ PDD 1937, dok. 240. Pismo delegata przy Lidze Narodów Tytusa Komarnickiego dla posła w Rydze Franciszka Charwata na temat ministra spraw zagranicznych Łotwy Vilhelmsa Muntersa z 18 października, s. 629.

⁷⁶ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 42.

się za działaniami Rzeczypospolitej zapewne z obawy przed możliwą destabilizacją północno-wschodniej Europy podyktowaną przez dwóch potencjalnych wrogów, czyli ZSRS i III Rzeszę, którzy mogliby zagrozić pokojowi tego terenu. W stosunkach pomiędzy Warszawą a Rygą nastąpiła dostrzegalna zmiana natury politycznej, zachodząca w pobliżu ich granic. Dla przedstawicieli państwa łotewskiego stały się zauważalne procesy mające miejsce wewnątrz państwa sowieckiego. Chodziło o zmianę polityki tego kraju wobec swoich obywateli, która polegała na eliminacji z życia społecznego określonych grup ludzi. Sami Łotysze odczytywali to jako rozgrywki partyjne trwale uniemożliwiające agresywne zamiary ZSRS wobec tego regionu⁷⁷. W tej sytuacji główną niewiadomą pozostawała cały czas nieznana polityka Niemiec. Łotwa wraz z innymi państwami bałtyckimi obawiała się, że w przypadku agresywnej polityki Berlina, która ponadto była jawnie antysowiecka, może dojść pomiędzy tymi krajami do konfliktu, a samo starcie będzie miało miejsce na ich terytorium: „słowem, państwa bałtyckie są z góry przygotowane na rolę Belgii w Wielkiej Wojnie 1914/18”⁷⁸. W roku 1938 doszło do zmiany na stanowisku polskiego przedstawiciela na Łotwie, został nim jako *chargé d'affaires* Jerzy Kłopotowski⁷⁹. Ryga obawiała się bardziej agresji ze strony Niemiec aniżeli ZSRS, co było wynikiem zaobserwowanych zjawisk zachodzących w państwie sowieckim. Jednocześnie Łotwa dopuszczała możliwość ograniczonej współpracy z Moskwą (na wypadek agresji niemieckiej)⁸⁰. Dla dyplomacji polskiej były to bardzo ważne informacje, ponieważ mówiły one o nastawieniu Łotyszy wobec hipotetycznego konfliktu, który niewątpliwie musiałby też objąć terytorium Rzeczypospolitej. Warszawa rozważała wobec tego perspektywę zacieśnienia relacji z Łotwą, dla której byłaby niezwykle potrzebnym sojusznikiem, chociażby ze względu na niewielkie terytorium i zaplecze techniczno-gospodarcze państwa łotewskiego. Na przeszkodzie w zawarciu takiego sojuszu stały dwie kwestie. Pierwszą z nich stanowiła nieuregulowana sprawa Wileńszczyzny, druga dotyczyła wątpliwości, czy Polska nie zawarła umowy z Niemcami, mającej na celu zaatakowanie ZSRS⁸¹. Krytycznie do samej koncepcji sojuszu z Łotwą odnosiły się niektóre kręgi decyzyjne w Warszawie. Spowodowane to było swoistą dwutorowością polityki łotewskiej w stosunku do państwa polskiego, objawiającej się innym zachowaniem wobec mniejszości polskiej, a innym wobec przedstawicieli Polski⁸². Zauważalne stało się pewne zaangażowanie Łotyszy w rozwiązanie sporu polsko-litewskiego, który

⁷⁷ PDD 1938, dok. 5. Raport posła w Rydze Franciszka Charwata dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Łotwy Vilhelmsem Muntersem na temat polityki zagranicznej ZSRR z 9 stycznia 1938, s. 10.

⁷⁸ *Ibidem*, dok. 65. List naczelnika Wydziału Wschodniego Tadeusza Kobyłańskiego dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Tadeusza Pelczyńskiego [z załącznikami] z 25 marca 1938, s. 156.

⁷⁹ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 58.

⁸⁰ PDD 1938, dok. 65, s. 157.

⁸¹ *Ibidem*, dok. 66. Notatka Oddziału II Sztabu Głównego dla szefa Oddziału II Sztabu Głównego Tadeusza Pelczyńskiego w sprawie stosunków państw bałtyckich z ZSRR po 25 marca 1938, s. 163.

⁸² *Ibidem*, dok. 99. Notatka radcy w referacie bałtyckim Wydziału Wschodniego Stanisława de Rosset na temat polityki zagranicznej Łotwy z 4 maja 1938, s. 244.

przybrał na sile w marcu 1938 r. (po skierowanym w stosunku do Litwy polskim ultimatum w związku z incydentem granicznym)⁸³.

Możliwość ściślejszej współpracy między Polską a państwami bałtyckimi pojawiła się wraz ze zmianami w rządzie litewskim. Doszło wtedy do przedstawienia ciekawej oferty władzom polskim przez Łotyszy. Dotyczyła ona współpracy całej Ententy Bałtyckiej wraz z Rzeczpospolitą wobec hipotetycznego konfliktu z ZSRS albo III Rzeszą⁸⁴. Wspomniana inicjatywa była skutkiem zaogniającej się sytuacji w polityce międzynarodowej (mowa o niebezpiecznych poczynaniach Niemiec w Europie, widocznych chociażby w agresywnej działalności wobec Czechosłowacji)⁸⁵. Politycy łotewscy zaczęli przedstawiać pogląd, że są w stanie oprzeć się agresji jedynie w sojuszu z Polską, ponieważ sam pakt bałtycki nie był w stanie niczego zdziałać. Takowe twierdzenie wyrażane było w rozmowach prowadzonych z posłem polskim w Rydze przez generała Janisa Balodisa, ówczesnego ministra wojny w rządzie łotewskim⁸⁶. Jednakże sama Ententa Bałtycka nie zdołała dojść do porozumienia w kluczowych kwestiach. Litwa i Łotwa upatrywały zagrożenia dla swojej egzystencji w polityce Berlina, natomiast Estonia w polityce Moskwy, co było spowodowane – w opinii kręgów rządzących w Rydze – tym, że wielu oficerów armii estońskiej kształciło się w Niemczech. Tallin miał w ich mniemaniu coraz bardziej ciążyć ku państwom skandynawskim, a nie bałtyckim, co skutecznie utrudniało zawarcie ściślejszego porozumienia z Polską. Ponadto nie bez znaczenia były osobiste animozje pomiędzy przedstawicielami państw bałtyckich⁸⁷.

Do tego wszystkiego powróciła sprawa mniejszości polskiej na Łotwie. Polonię tam żyjącą poddawano rzekomo szykanom oraz procesowi wynaradawiania, czego Warszawa nie mogła spokojnie obserwować⁸⁸. Bez wątpienia kwestia ta rzutowała na stanowisko władz polskich wobec projektów przedstawianych przez Łotyszy na temat zacieśniania współpracy w dziedzinie obronności obydwu państw. Dyplomacja polska podchodziła jednak sceptycznie do zapewnień przedstawicieli łotewskich⁸⁹. Tymczasem znów zaczynała o sobie dawać znać polityka dwóch państw zainteresowanych tym terenem, czyli III Rzeszy i ZSRS. Niemcy w marcu 1939 r. zajęli Okręg Kłajpedy, co spowodowało wzrost napięcia w regionie⁹⁰. Operacja ta uwidoczniła słabość Ententy Bałtyckiej, jednocześnie – jak zauważa Łossowski – zajęcie przez Niemcy terytorium należącego do Litwy wywołało zdjęcie z całego tego projektu odium „spraw specyficznych”⁹¹. Trudno nie zgodzić się z tym zdaniem, ponieważ w istocie sprawy litewskie przestały już ciążyć na sojuszu

⁸³ P. Łossowski, *Związek Państw Bałtyckich...*, s. 39.

⁸⁴ PDD 1938, dok. 452. Notatka attaché wojskowego poselstwa w Kownie Leona Mitkiewicza-Żółtek dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o rozmowach z attachés wojskowymi Łotwy i ZSRR z 19 grudnia 1938, s. 846.

⁸⁵ Szerzej na temat sytuacji Czechosłowacji i układu monachijskiego zob. P.M. Majewski, *Zmarnowana szansa? Możliwości obrony Czechosłowacji jesienią 1938 roku*, Gdańsk 2016.

⁸⁶ PDD 1939: styczeń-sierpień, dok. 39, s. 73.

⁸⁷ *Ibidem*, dok. 61. Raport posła w Rydze Jerzego T. Kłopotowskiego dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o rozmowie z łotewskim ministrem wojny Janisem Balodisem z 28 lutego 1939, s. 120.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 122.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 123.

⁹⁰ P. Łossowski, *Związek Państw Bałtyckich...*, s. 42.

⁹¹ *Ibidem*.

państw nadbałtyckich. Sama aneksja spowodowała spadek zaufania władz urzędujących w Kownie do dwóch pozostałych partnerów związanym sojuszem⁹². Było to skutkiem braku reakcji Tallina i Rygi wobec działań Niemiec.

Sowieci w tym czasie przedstawili Łotwie groźbę: jeżeli ta zawrze jakiegokolwiek paktów bądź układów z innymi krajami godzące w interesy ZSRS, to Moskwa uzna za niebyłe dotychczasowe umowy, jakie między nimi zostały zawarte. Podobne ultimatum zostało nakreślone Estonii. Zastraszone państwa postanowiły nie ujawniać tych informacji, aby nie drażnić sąsiada ze Wschodu⁹³. Ryga wobec tych groźb postanowiła zyskać spokój na zachodzie i przystała na propozycje Berlina, zawierając z nim pakt o nieagresji⁹⁴. Został on podpisany 7 czerwca 1939 r. W odczuciu władz łotewskich układ ten miał chronić ich państwo przed losem, który spotkał Litwę⁹⁵.

Wkrótce stało się jasne, że wszystkie do tej pory podpisane akty prawne nie miały większego znaczenia. Dotychczasowa polityka państw bałtyckich okazała się nie posiadać istotnego wpływu na los tego obszaru, a to za sprawą zawartego w Moskwie 23 sierpnia 1939 r. paktu Ribbentrop-Mołotow. Ludność łotewska zareagowała na wieści o podpisaniu tego dokumentu w różny sposób, przeważało jednak zdanie, że oznacza on wzrost szans na neutralność w najbliższym czasie. Rząd Łotwy miał jednak w tej kwestii inne podejście i brał na poważnie wiadomości o tym, że podpisanie tego paktu było równoznaczne z końcem niezależności i państwowości krajów nadbałtyckich⁹⁶. W związku z tymi wydarzeniami strona polska podniosła sprawę polskich robotników rolnych, których chciała repatriować do kraju⁹⁷. Władze łotewskie w ostatnich dniach sierpnia 1939 r. postanowiły potwierdzić swoje neutralne stanowisko wobec konfliktu polsko-niemieckiego, który – jak się spodziewano – miał niedługo wybuchnąć⁹⁸. Takie stanowisko wynikało ze słabości militarnej i chęci jak najdłuższego zachowania swojej samodzielności i państwowości.

Reasumując, opisany powyżej okres przyniósł w stosunkach polsko-łotewskich wiele wydarzeń wystawiających na próbę relacje pomiędzy krajami. Mam tu na myśli w szczególności kwestię mniejszości polskiej, która, pomimo pewnej normalizacji, nie została do końca rozwiązana, co ciążyło cały czas na relacjach pomiędzy państwami. Podobnie przedstawiała się sprawa sojuszu polsko-łotewskiego, a także ściślejszej współpracy na kanwie dyplomatycznej i gospodarczej. Cele dotyczące bezpieczeństwa, jakie stawiały sobie poszczególne kraje, były na ogół zbieżne, jednak różniły się co do sposobu ich realizacji i koncepcji wprowadzania w życie. Szczególnie w polityce łotewskiej dało się wyczuć pewien dualizm w stosunku do Polaków. Na arenie wewnętrznej Polacy bardzo często byli szykanowani

⁹² <https://www.ceeol.com/search/viewpdf?id=726571> [dostęp: 20 XII 2019].

⁹³ *PDD 1939: styczeń-sierpień*, dok. 194, s. 327.

⁹⁴ *Ibidem*, dok. 249. Raport posła w Rydze Jerzego T. Kłopotowskiego dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka w sprawie propozycji Niemiec wobec Łotwy z 4 maja 1939, s. 415.

⁹⁵ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 54.

⁹⁶ *PDD 1939: styczeń-sierpień*, dok. 467, s. 799–800.

⁹⁷ *Ibidem*, dok. 475. Notatka podsekretarza stanu Jana Szembeka z rozmowy z posłem Łotwy Ludvigsem Ekisem z 25 sierpnia 1939, s. 808.

⁹⁸ *Ibidem*, dok. 496. Raport posła w Rydze Jerzego T. Kłopotowskiego dla ministra spraw zagranicznych Józefa Becka o stanowisku Łotwy z 29 sierpnia 1939, s. 832.

i atakowani przez Łotyszy, co godziło w dobrosąsiedzkie układy z Rzeczpospolitą. Za to w kontaktach z rządem polskim chcieli oni budować związki oparte na relacjach partnerskich, jednak strona polska nie mogła zapomnieć o Polonii tam mieszkającej i musiała zważać na jej los. Nie należy zapominać o fakcie wsparcia przez Łotyszy Litwinów, czego Polska również nie mogła zaakceptować. Ostatecznie jednak rządy obu państw potrafiły stanąć na wysokości zadania (tak jak to miało miejsce w przypadku wytyczenia granicy) i przezwyciężyć największe problemy powstałe pomiędzy nimi. Choć wiele spraw pozostało jeszcze otwartych, w ich rozwiązaniu przeszkodził wybuch II wojny światowej.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1931*, red. Mariusz Wołos, Warszawa 2008.
Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1932, red. Krzysztof Kania, Warszawa 2011.
Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1933, red. Wojciech Skóra, współpr. Piotr Długołęcki, Warszawa 2015.
Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1934, red. Stanisław Żerko, współpr. Piotr Długołęcki, Warszawa 2014.
Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1935, red. Stanisław Żerko, współpr. Piotr Długołęcki, Warszawa 2017.
Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1936, red. Stanisław Żerko, współpr. Piotr Długołęcki, Warszawa 2011.
Polskie dokumenty dyplomatyczne 1937, red. Jan Stanisław Ciechanowski, współpr. Piotr Długołęcki, Warszawa 2012.
Polskie dokumenty dyplomatyczne 1938, red. Marek Kornat, współpr. Piotr Długołęcki, Maria Konońska-Wichrowska, Marta Przyłuska, Warszawa 2007.
Polskie dokumenty dyplomatyczne 1939: styczeń – sierpień, red. Stanisław Żerko, współpr. Piotr Długołęcki, Warszawa 2005.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

- Albin Janusz, *Polski Ruch Narodowy na Łotwie w latach 1919–1940*, Wrocław 1993.
Gajownik Tomasz, *Działalność informacyjna attachés wojskowych II Rzeczypospolitej w krajach bałtyckich. Siły zbrojne Finlandii, Estonii i Łotwy w okresie międzywojennym*, Poznań 2019.
Kierończyk Przemysław, *Państwo łotewskie. Geneza i ustrój konstytucyjny*, Gdańsk 2008.
Łossowski Piotr, *Łotwa nasz sąsiad. Stosunki polsko-łotewskie w latach 1918–1939*, Warszawa 1990.
Majewski Maciej Piotr, *Zmarnowana szansa? Możliwości obrony Czechosłowacji jesienią 1938 roku*, Gdańsk 2016.
Michowicz Waldemar, *Geneńska Konferencja Rozbrojeniowa 1932–1937 a dyplomacja polska*, Łódź 1989.
Paluszyński Tomasz, *Walka o niepodległość Łotwy 1914–1921*, Warszawa 1999.
Skrzypek Andrzej, *Stosunki polsko-łotewskie 1918–1939*, Gdańsk 1997.
Wołos Mariusz, *Francja-ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924–1932*, Toruń 2004.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Gajownik Tomasz, *Józef Piłsudski a polityka bałtycka II Rzeczypospolitej – zarys problematyki*, [w:] *Józef Piłsudski. Człowiek-Zołnierz-Polityk*, red. Zbigniew Girzyński, Jarosław Kłaczek, Toruń 2016.
Jekabsons Eriks, *Historia stosunków łotewsko-polskich*, [w:] <https://www.ceeol.com/search/viewpdf?id=726571>
Łach Wiesław Bolesław, *Rozbieżności w stosunkach polsko-łotewskich po I wojnie światowej i ich wojskowo-polityczne następstwa*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, [w:] http://www.uwm.edu.pl/cbew/PW_2011_II_Wersja_elektroniczna.pdf

- Łossowski Piotr, *Związek Państw Bałtyckich 1934–1940*, [w:] *Kraje bałtyckie w latach przełomu 1934–1944*, red. Andrzej Koryn, Warszawa 2005.
- Michowicz Waldemar, *Aneksy*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV: 1918–1939, red. Piotr Łossowski, Warszawa 1995.

NETOGRAFIA

<https://www.mfa.gov.lv/pl/poland/stosunki-dwustronne/historia>

<https://naszahistoria.pl/beck-odrzuca-koalicje-przeciwko-niemcom/ar/10575562>

**Polish-Latvian relations in the 1930s from the perspective of Polish diplomatic documents**

The aim of the article is to present diplomatic relations between the Second Republic and Latvia in the 1930s, from the perspective of Polish diplomatic documents.

The events described by the author have been placed in the broader context of the policies of different European countries vis-à-vis the north-eastern region of Europe.

The source is archival material created by Polish diplomatic officials who were engaged in discussions with a Latvian partner. The information contained therein has been extended or supplemented by the historical statements in the literature of the subject.

Keywords: Poland, Latvia, the 1930s, Polish-Latvian relations in the interwar period, The Baltic Entente